

**Recenzja książki**  
Mary Lynch Barbera,  
*Metoda zachowań werbalnych*, tłum. D. Sobiecka,  
SCOLARIS, Warszawa 2017, ss. 262

---

Łukasz Maj

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin  
Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego

Zaburzenia mowy są jednymi z osiowych objawów całościowych zaburzeń rozwoju, do których należy spektrum autyzmu. Współczesne badania medyczne, psychologiczne, pedagogiczne, językoznawcze i logopedyczne budują wiedzę na temat zachowań komunikacyjnych osób, które na skutek niewykształconych sprawności percepcyjnych mają trudności w budowaniu wiedzy o sobie i o świecie, co uniemożliwia im przekazywanie tej wiedzy innym uczestnikom życia społecznego. Kształtowanie refleksji teoretycznej przyczynia się do poszukiwania nowych tendencji terapeutycznych, które pozwoliłyby na budowanie kompetencji językowej, komunikacyjnej i kulturowej pacjentów z zaburzeniami rozwojowymi. Propozycją, która może wypełnić tę lukę w praktyce terapeutycznej, jest książka dr Mary Lynch Barbera zatytułowana *Metoda zachowań werbalnych*, która ukazała się w 2017 roku dzięki wydawnictwu SCOLARIS.

Mery Lynch Barbera jest dyplomowaną pielęgniarką. Jej przygoda z autyzmem rozpoczęła się, gdy na świat przyszedł jej syn, u którego zdiagnozowano to zaburzenie rozwoju. Środowisko terapeutyczne nie spełniało potrzeb dziecka oraz oczekiwań rodziców. M.L. Barbera na własną rękę szukała najefektywniejszych sposobów pracy z własnym dzieckiem i trafiła na stosowaną analizę zachowania oraz na podejście zachowań werbalnych. Zafascynowana skutecznością metody, sama stała się specjalistą w tej dziedzinie. Została analitykiem zachowania z tytułem doktora. Prowadziła badania nad skutecznością technik zachowań werbalnych. Pracowała bezpośrednio z dziećmi z zaburzeniami ze spektrum autyzmu.

W pierwszym rozdziale autorka w przystępny sposób przedstawia teoretyczne założenia podejścia zachowań werbalnych (*Verbal Behavior*). Powyższy nurt

terapii wyrósł na założeniach stosowanej analizy zachowania (SAZ), poszerza ją jednak o możliwości uczenia się języka funkcjonalnego. Zachowania werbalne łączą założenia stosowanej analizy zachowania z możliwością nabywania przez dzieci ze spektrum autyzmu oraz innymi zaburzeniami rozwoju innych umiejętności, w tym umiejętności językowych. Zachowania werbalne (VB) traktują język jako rodzaj zachowania, które może być kształtowane i wzmacniane, kładą nacisk nie tylko na to, co dziecko mówi, ale także dłaczego używa języka.

Metoda zachowań werbalnych (VB) staje się coraz popularniejszym podejściem, które wyłoniło się przez ostatnie piętnastolecie ze stosowanej analizy zachowania. VB opiera się na zasadach SAZ, ale poszerza je o behawioralną analizę Fredrica Burhusa Skinnera, która jest zawarta w jego dziele z 1957 roku *Verbal Behavior*. Założenia zachowań werbalnych (VB) obejmują niewokalne formy komunikacji, takie jak: wskazywanie, miganie, pisanie, gesty. Zachowania niepoprawne kontekstowo (trudne zachowania) także interpretowane są jako komunikacja. Autorka tłumaczy, że metoda zachowań werbalnych dotyczy zarówno dzieci niemówiących, jak i posługujących się mową, wskazuje na skuteczność podejścia VB wobec każdej osoby z opóźnieniem rozwojowym.

M.L. Barbera pisze, że wprowadzenie VB ogranicza trudne zachowania. Swoją skuteczność w obniżeniu zachowań niepoprawnych kontekstowo zawdzięcza ocenie wzmocnień, czyli przedmiotów i czynności, które dziecko preferuje, one utrwalają pożądane zachowania oraz motywują dziecko do wykonania zadań, przez co zaczyna się uczyć. Gdy wzmocnienia zostaną ustanowione, rozpoczyna się naukę formułowania prośb, które B.F. Skinner w swej behawioralnej klasyfikacji języka nazywa *mandami*. Autorka pisze, że dzięki odpowiednio zidentyfikowanym wzmocnieniom dziecko uczy się kojarzyć osobę terapeuty z osobą, która daje miłe rzeczy i aktywności, a nie nauczycielem, który dyrektywnie zmusza do wykonywania zadań, na które pacjent nie ma ochoty. M.L. Barbera sygnalizuje, że powiązanie miejsc terapii, terapeutów, materiałów ze wzmocnieniami stanowi kluczowy moment do rozpoczęcia programu VB.

Założenia programu VB wskazują, że pacjent od samego początku dostaje różne rzeczy, by następnie samodzielnie o nie prosić z wykorzystaniem różnych kodów (słownie lub znaków języka migowego). W efekcie pacjent zaczyna prosić o różne przedmioty, które już nie znajdują się w zasięgu wzroku. W sytuacji gdy podopieczny odpowiada na wzmocnienia i prosi o kilka rzeczy, aktywności, stopniowo przechodzi się do wprowadzenia zadań.

Z rozdziału drugiego można się nauczyć opisywać zachowanie, które charakteryzowane jest ze względu na trzy elementy: bodziec poprzedzający (A), zachowanie (B) i konsekwencje (C). Jako bodziec poprzedzający (A) należy rozumieć to, co bezpośrednio poprzedziło wystąpienie danego zachowania. Zachowanie

wanie (B) jest tym, co dzieje się po wystąpieniu bodźca poprzedzającego. Konsekwencja (C) jest tym, co wydarzyło się zaraz po zachowaniu. Na tej podstawie zbiera się dane potrzebne do przeprowadzenia analizy zachowania. Gdy już zostanie przeprowadzona analiza zachowania, należy określić jego funkcję, która może być następująca: po pierwsze – pozyskanie np. rzeczy, aktywności, uwagi, po drugie – uniknięcie (ucieczki), po trzecie – stymulacja sensoryczna. Autorka przytacza opisy zachowań, które mogą być takie same, ale pełnią różną funkcję, np. terapeuta prosi o ułożenie puzzli – dziecko płacze, krzyczy – jest to funkcja ucieczki, dziecko nie chce wykonywać tego zadania, w ten sam sposób może reagować w sklepie, gdy chce czekoladę, ale funkcja zachowania jest inna, dziecko chce pozyskać czekoladę. Ta część opracowania zawiera konkretne propozycje behawioralnych strategii interwencji opartych na funkcjach, czytelnik dowie się, jak reagować w momencie wystąpienia zachowania o danej funkcji, zapozna się zarówno ze strategiami wyprzedzającymi, zapobiegającymi trudnemu zachowaniu, jak i strategiami, które należy wprowadzić, gdy zachowanie wystąpi.

Rozdział trzeci przynosi odpowiedź, jak należy przeprowadzać ocenę poszczególnych umiejętności językowych w oparciu o założenia behawioralnej klasyfikacji języka. W tym miejscu poradnika przedstawiona jest terminologia, zdefiniowane są następujące pojęcia: *mandy*, *takty*, *operanty echowe*, *operanty intrawerblane*. *Mandy* rozumiane jako prośby, czyli w jaki sposób dziecko się porozumiewa w sytuacji, gdy coś chce, czegoś potrzebuje. *Mand* jest poprzedzony motywacją, a kończy się pozyskaniem tego, czego dziecko oczekuje. Kolejny termin to *takt*, czyli komunikowanie się poprzez etykietowanie, nazywanie poprzez opis danego przedmiotu, gdy coś się widzi, słyszy, czuje zapach, smak, dotyka czegoś. *Operanty echowe* polegają na powtarzaniu tego, co mówi inna osoba. *Operanty intrawerbalne* obejmują zdolność do odpowiadania na pytania.

Następny rozdział uzmysławia czytelnikowi, jak ważną rolę odgrywa rozkład wzmocnień. Autorka zwraca uwagę na zasadę nasycenia i deprywacji, tzn. że ciastka bywają wzmacniające, póki chce się wziąć następne, ale przychodzi moment, gdy już jest się nasyconym i nie ma ochoty na kolejne, tylko chce się pić, bo zaschło w gardle. Istotne jest wybranie wzmocnienia, które można podzielić na małe kawałki i będzie szybko zbywalne. Wzmocnienia mogą być bardzo różne i dla każdego są inne. Mogą to być: smakołyki, nagranie DVD, wzmocnienia sensoryczne (np. huśtawka, trampolina, masaż). Dziecko zyskuje dostęp do wzmocnień dzięki dorosłemu, to wymusza komunikację między dzieckiem a dorosłym. Na samym początku terapii istotny jest proces parowania, czyli powiązania miejsca, ludzi, materiałów ze wzmocnieniami. Ważny jest także rozkład wzmocnień, by się zmieniał co jakiś czas, by dziecko dostawało początkowo wzmocnienie za co drugą reakcję, później za co czwartą i tak dalej.

W rozdziale piątym M.L. Barbera szczegółowo opisuje przebieg uczenia *mandu*, rozumianego jako prośba, który opiera się na zaspokojeniu potrzeby, jest poprzedzony motywacją. Użycie *mandu* skutkuje natychmiastową korzyścią, ponieważ *mand* jest od razu wzmacniany, przedmiot lub aktywność są dostępne tuż po reakcji mandowej. W tym miejscu podjęte są także aspekty trudnych zachowań, które prawie zawsze zdaniem autorki są spowodowane nieskutecznością *mandu*, a więc niemożnością zakomunikowania swoich potrzeb. Warunkami wstępnymi do rozpoczęcia treningu mandowego są: podejście do terapeuty i zadowolenie z tego, że towarzyszy się innym na podłodze lub przy stoliku. Dziecko powinno sięgać po ulubione przedmioty i odbierać wzmocnienia podawane mu bez żadnego warunku. Autorka zwraca uwagę, by nie uczyć słów *jeszcze* i *proszę* ze względu na ich zbyt niską abstrakcyjność, nie uczą prawdziwego *mandu*. Gdy rzecz będzie poza zasięgiem wzroku, to partner komunikacyjny nie odgadnie, o co dziecku chodzi. Łączenie słów przychodzi, gdy dziecko nabierze płynności w proszeniu o różne rzeczy poza zasięgiem wzroku. Gdy to już osiągnie, można zacząć pracować nad dwu-, trzejelementowymi frazami, które pomagają określić przedmiot. Słowa powinny być dodawane pojedynczo i dawać zawsze dodatkowe znaczenie, tak by doprecyzowywać określenia dalszych potrzeb. Dzieci z opóźnieniami w nabywaniu i przyswajaniu języka powinny mieć okazję do setek, tysięcy prób *mandów* dziennie. Warto zaplanować wiele możliwości ćwiczenia podczas całego dnia.

Rozdział szósty podpowiada, co robić w sytuacji, gdy mowa konwencjonalna nie rozwija się. Autorka analizuje trzy systemy alternatywnych i wspomagających metod komunikacji: język migowy, syntetyzatory mowy i system PECS, dokonując ich krytycznej analizy ze względu na zalety oraz wady.

W rozdziale siódmym czytelnik dowiadyuje się, w jaki sposób uczyć zachowań językowych, jak ważne są podpowiedzi i jak wygląda ich hierarchia: od pełnej fizycznej podpowiedzi przez częściową fizyczną, podpartą gestem, podpowiedź modelującą lub naśladowującą, podpowiedź wizualną i tekstową po podpowiedzi słowne. M.L. Barbera mówi, by nie nadużywać podpowiedzi i podaje metodykę ich wycofywania.

Rozdział ósmy to omówienie umiejętności receptywnych, składających się na rozumienie mowy, zalicza się do nich *umiejętności słuchacza*, oznaczając możliwość reagowania na polecenie drugiej osoby. Ciekawą wskazówką jest niełączenie imienia dziecka z poleceniem. Ważne też, by nie ćwiczyć jednej rzeczy na raz, tylko by były określone dwa cele, aby dziecko uczyło się różnicowania i mogło otrzymać wzmocnienie za prawidłowe rozróżnienie. Do umiejętności słuchacza zalicza się: reakcję na polecenia, umiejętność naśladowania ruchów z zabawkami i dużej motoryki, analizę wzrokową i dopasowywanie.

W rozdziale dziewiątym M.L. Barbera podaje konkretne rozwiązania metodyczne wprowadzania kolejnych operantów werbalnych: taktów, reakcji echowych i intrawerbalnych, w jaki sposób ich uczyć oraz jak je przeplatać ze sobą dla efektywniejszego nabywania języka.

Ostatnia część poradnika skupia się na wskazaniach do pracy, by zachowana była spójność i konsekwencja wszystkich, którzy realizują z dzieckiem program. Autorka odnosi także swoje doświadczenie w byciu analitykiem SAZ do innych umiejętności, takich jak korzystanie z toalety czy ubieranie się. Kładzie nacisk na analizę zachowania.

Pod koniec autorka udziela wskazówek rodzicom, sama bowiem jest matką dziecka z autyzmem i zdaje sobie sprawę, z jakimi trudnościami borykają się rodzice dzieci z ASD na co dzień. W prosty, serdeczny sposób pisze, jak przejść przez początkowy trudny okres, by zaakceptować stan niepełnosprawności dziecka, co pozwoli na rozpoczęcie terapii.

Sądzę, że propozycja M.L. Barbery jest godnym polecenia poradnikiem, pozwalającym na pracę terapeutom i rodzicom z dziećmi, które wykazują trudności w nabywaniu języka. Książką jest napisana w prosty sposób, ma przejrzysty układ. Materiał przedstawiony w publikacji został zweryfikowany w pracy terapeutycznej i ma poparcie w wynikach badań naukowych. Zachęcam do lektury.